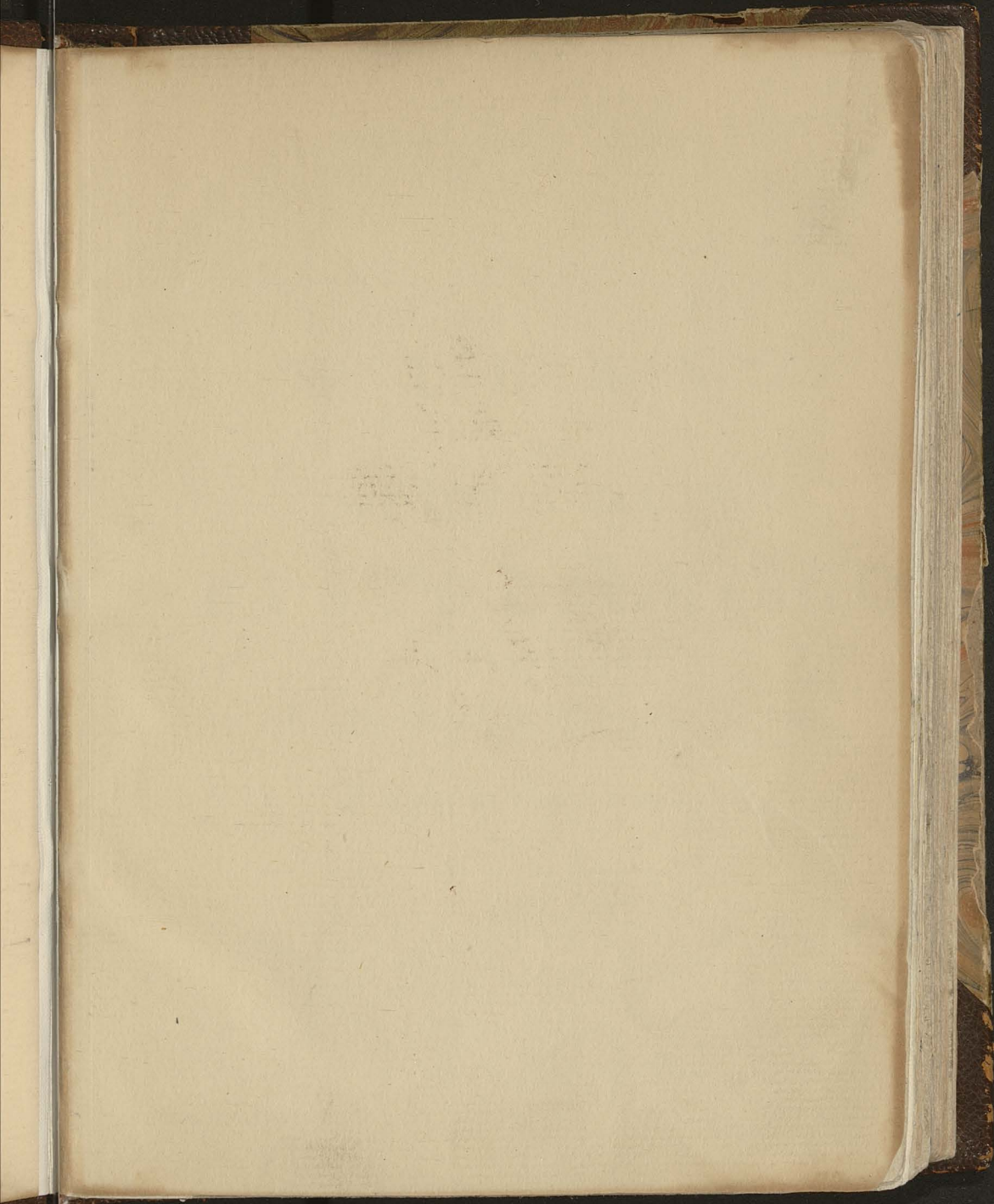
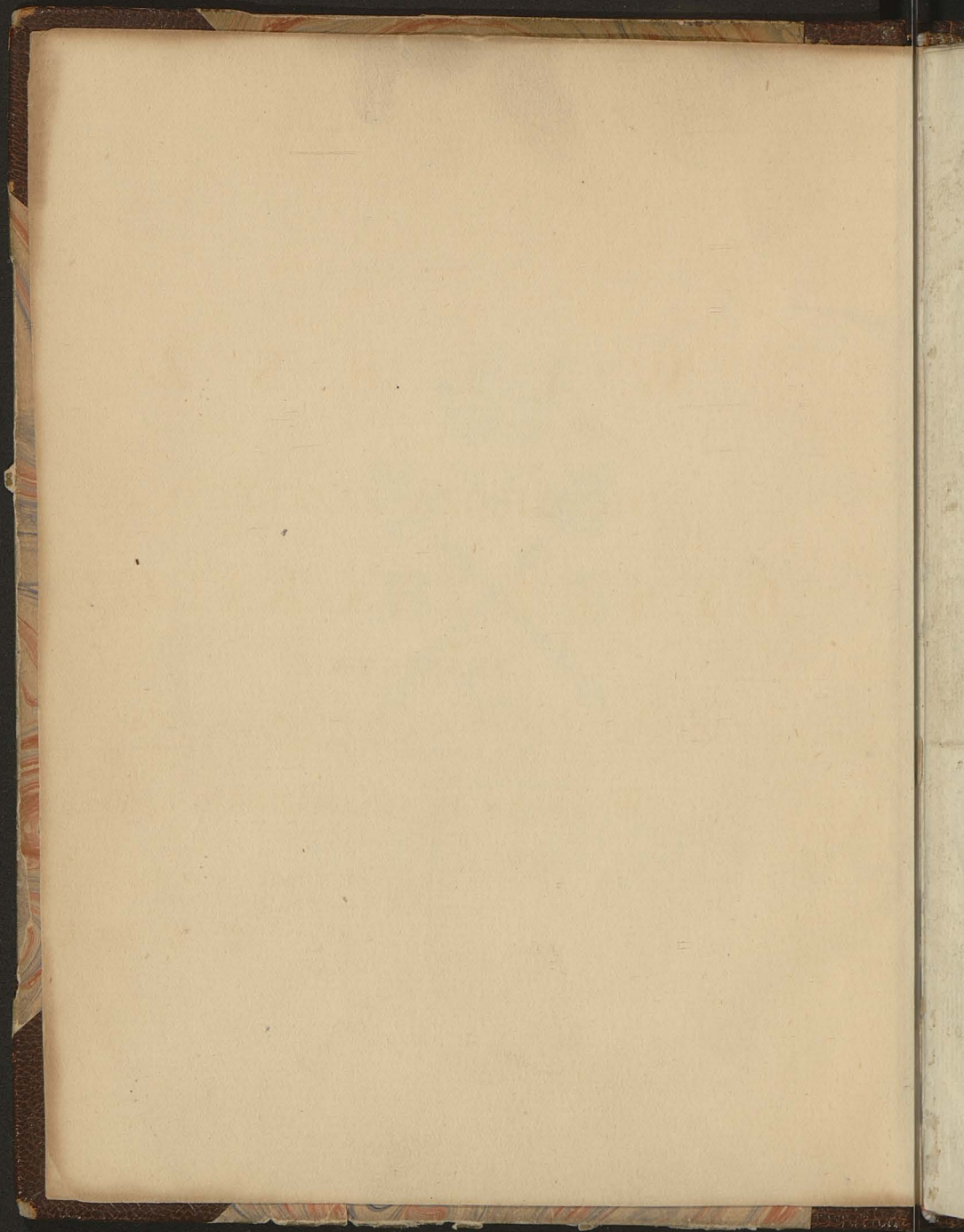


Ex Bibliotheca com. Wodzicki
in Niedźwiedz

Donum prof. Cas. Wodzicki

249661 T 249679





W I E R S Z

PRZY REASSUMPCYI
TRYBUNALU KORONNEGO
w LUBLINIE

od Szkół Wydziałowych Lubelskich

DNIA 28. KWIETNIA. ROKU 1783.



Ten czas gdy przestał gościć wiek złoty z Ziemią
Gdy się rwał Bogów z ludźmi związek ukochany
J ty Astreo! * ziemi zrzekłszy się wraz z Bogi
Pozłaś od nas wzgardziwszy skażonemi progi.

Odkąd Cię tylko ludzie zrazili wyrodni
Opuściłaś zelżone sciekami tyłu zbrodni
Łądy nasze i morza, takie darzyć strony
Wolałaś, gdzie był godniey Twoy Ołtarz kadzony.

Był to błąd owych wieków kędy nieobacznie
Wszystko się budowało słabo i opacznie,
Nie wczas poznano pierwszych Architektów winy.
Ow zmylił, tego gnioty niewinne ruiny.

(*) Astrea znaczy boginią sprawiedliwości, która po skończonym wieku złotym kiedy Bogowie z ludźmi przemieszkiwali, przy odcyściu tychże Bogów dla nieprawości ludzkiej także ziemię opuściła

Doie-

249663

7



Dopiero kiedy naród ludzki wstał z letargu,
Przetarł oczy, wziął przed się zabieg co w zatargu
Niesforne do rozprawy pohamował zwody,
Wrocilas niszczyć szczęścia naszego przeskody.

J otdań nie ma prawie tak ciemney Krainy,
Gdzieby swey *Sprawiedliwość* nie miała Świątyni,
Nasz Narod dawno święte z nią zawarł przymierze
Daiąc iey prawe Sądy w przyjemney ofierze.

Ty iey Świątynią wielką Trybunale Głowny
Koronny! w Tobie wszakże ma Kosciół szanowny,
Ołtarz z prostych ferc waszych Sędziowie się składa
W ten czas gdy miłość prawdy całym Sądem włada.

Zasado publicznego szczęścia, związku zgody!
Co w iedno różne sprzągałz miłością Narody,
Utrzymuiesz każdego w swych klubach, a swoiem
Mierząc prawem, za lubym daiesz żyć pokojem

Bez Ciebie coż bydz może w karbie należytym,
Mocnieysz iak chce mąci ludem pospolitym,
Obrona niewinności czeka na twe zdanie,
Od ciebie pomoc cnocie, a złości karanie.

Gdy w nierządzie obmierzłym praw powstaie wzgarda,
Jnterefs, przemoc, duma gorę biorze harda,
J gdy każdy nie pewien swego żyie w trwodze,
Ty iedna gromisz takie nieprawości frodze.

Ale

~~W~~
Ale iak jest rzecz bardzo delikatney miary
J szczególne posiadac ma takow y dary
Ktory drugiego wazyć maiątek się siega,
Lub życie, sławę, lub co dwie strony rozprzegas

Tak pewna, że gdy Sądu gwichtem sprawiedliwym
Słuszną karę odbiera zawiść co kłem mściwym
J niewinnych nagaba, i spokojność wzrusza,
Trwaley politycznego ciała życie dusza.


Szczęśliwy kto sumnienie biorąc za prawidło
Nie daie się uwodzić zawiścią obrzydłą
J biorąc iak są rzeczy, każdą w swym szacunku,
Umie bacźnie rozładzać słuszną od trafunku.

Czyli przed nim kto prawdę mowi, czyli tłumy,
Inaczey mowić niżli rzecz kaže nie umi,
A gardząc podłym duchow przewrotnych niestatkiem
Kocha prawdę, a fałsze gromi sił ostatkiem.

Dały nam Nieba Króla wybranego z wiela,
Pod Jego berłem krzywda dzwigac się osmiela,
Nie interes iuz prawa pisze, nie gwałt sądzi
Odkąd Stanisław Mądry swoim ludem rządzi.

Przemoc co pod swe słabszych podbiiała rządy,
Która kaźila Trony i Koscioł i Sądy
Sciśniona: iuz się więcey do sił nie udawa,
Ten tylko ma wygraną czyia lepszą sprawa.

Do-



Dofzedłeś Nayiaśniejszy Trybunale chwały
Gdy Cię u siebie Kraie Wielkopolskie miały;
Jścieś wolą prawa słusznymi wyroki
Tymi się Sędziow sława chce nabywać kroki.

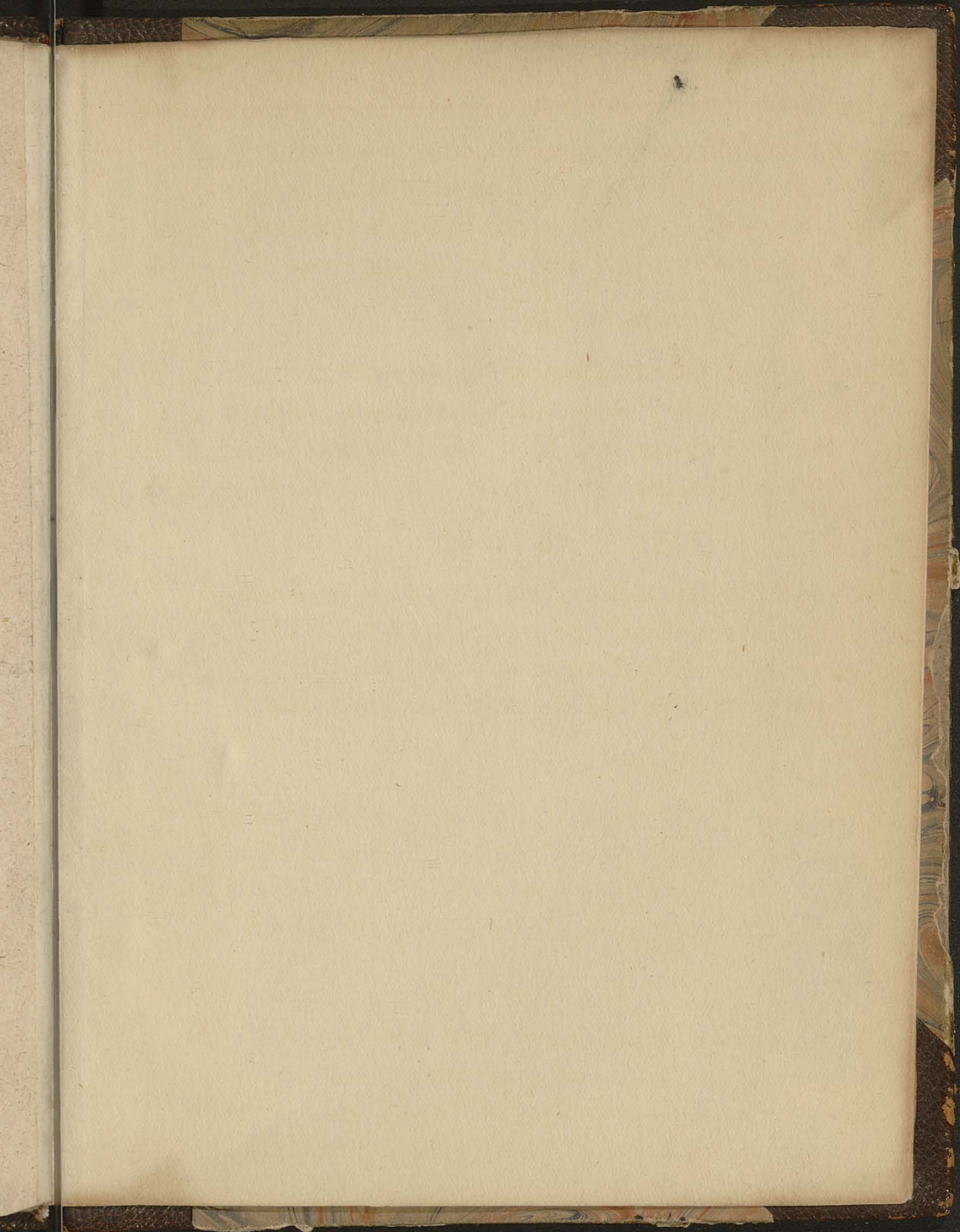
W drugie siedlisko zwracasz Sądową powagę,
By Małopolsce oddać słuszną równowagę
Sprawiedliwości, aby zarówno Cię tłumem
Wielbili ci i tamci sercem i rozumem.

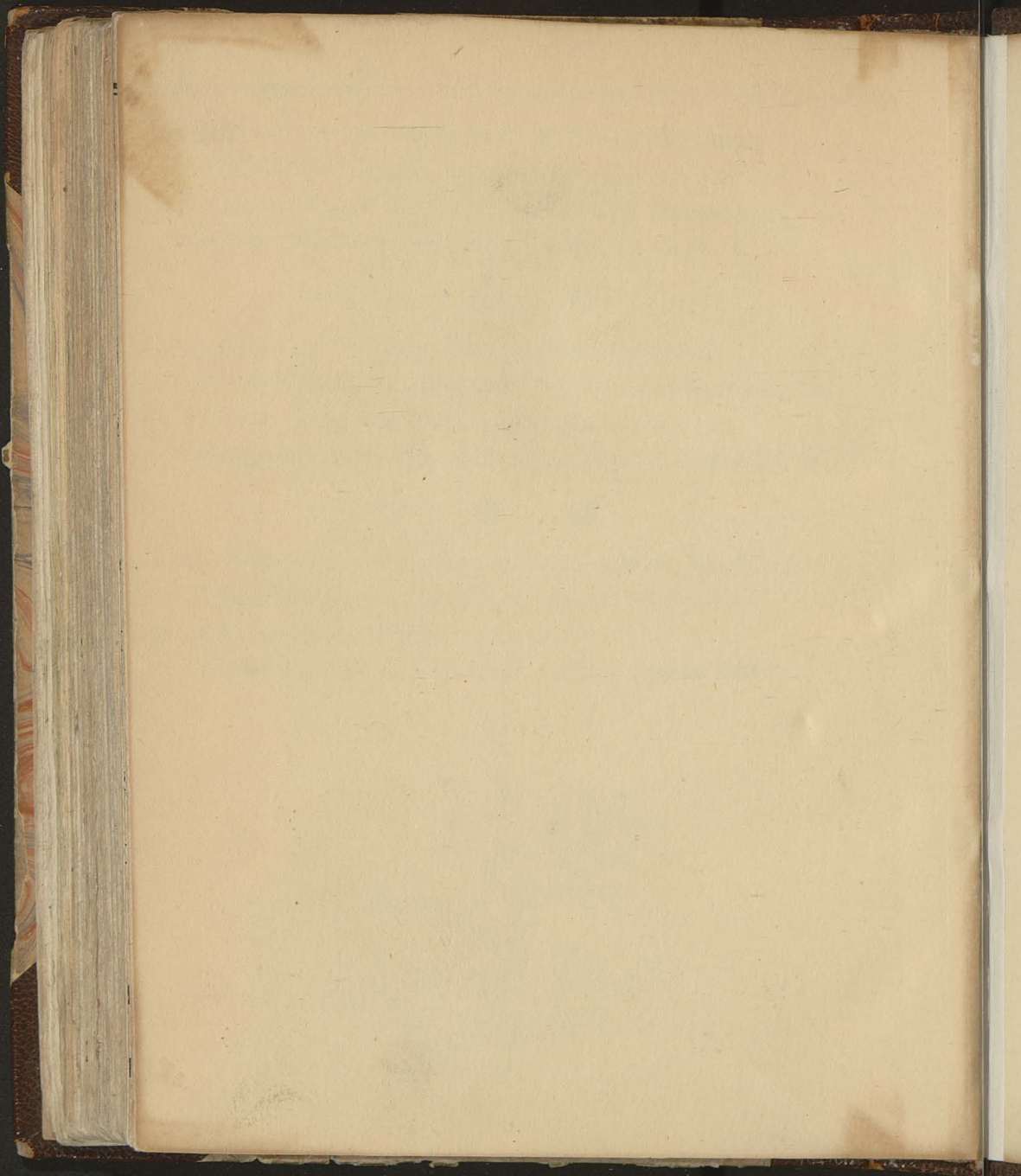
Wita Was głosem serca Obywatel liczny,
Chętnie pod wymiar dając spraw rodzaj rozliczny,
A iako zna że Krola Dobrego kochacie
Ufa wyrokom Waszym, ktore dawać macie.

Szkóły mądrego Rządu owoc znakomity,
W nich następcy na Waszych Urzędow zaszczyty
Pełni służenia swojej Oyczyźnie ochoty
Zbierać będą przykłady wierności i cnoty.

Wsparty powagą Tronu Namieśtniczy Sądzie!
Wszakże gdy przy odbytych trudow staniesz lądzie
Narod Twe czyny będzie rozbierał i sądził,
Król rzecze: że w frzod troskow cnotliwymi rządził.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0022964

